

Renata Bednarz

Marek Jackowski

pięciolinia życia

Będzie powracał pamięcią
jako twórczy muzyk i interesujący człowiek.

Materiały zebrała, opracowała i przygotowała do druku

Renata Bednarz

Kontakt: renabed@poczta.fm

Strona internetowa: www.zielonagalazka.pl

Zdjęcie na okładkę: z archiwum Marka Jackowskiego.

Dziękuję Wojciechowi Prażuchowi za pomoc w realizacji projektu okładki.

Copyright by Renata Bednarz, 2013.

Wydanie I

Oddano do druku w sierpniu 2013 roku.

Druk: Mazowieckie Centrum Poligrafii – Marki.

ISBN 978-83-931016-8-9

Książkę można zamówić poprzez kontakt e-mail:

renabed@poczta.fm

Spis treści

Warmia	5
Dzieciństwo.....	5
Liceum.....	11
Kleks.....	13
Łódź.....	15
Studia.....	15
Impulsy	16
Vox Gentis.....	16
Zbigniew Frankowski	19
Kraków	21
Sentencja w 13 Znakach	21
Bogdan Dmochowski	22
Anawa.....	24
Danuta Grechuta	26
Antoni Krupa	26
Grzegorz Tusiewicz	28
Osjan	29
Tomasz Hołuj	30
Jacek Ostaszewski	35
Warszawa	40
Maanam – pierwszy skład.....	40
Milo Kurtis.....	40
Jazzowo.....	43
Słodki Dobosz.....	44
Maanam Elektryczny Pysznic.....	47
Maanam (1979-1985) i (1991-2003).....	48
Ryszard Olesiński	49
Krzysztof Olesiński	63
Bogdan Kowalewski	68
Paweł Markowski	71
Złotousty i Anioły	74
Zakopane.....	75
Piotr Sambor.....	75
Andrzej Bujnowski.....	81

Przestrzeń osobista	100
Beata Skulska - Papp	101
Marian Kopko.....	104
Maanam (2003-2008).....	105
Janusz „Yanina” Iwański	105
Sztuka	121
San Marco	123
Ewa Jackowska	123
The Goodboys (2008-2013).....	127
Małgorzata Iżyńska.....	131
Plateau (2011–2013).....	133
Ostatni album Marka	136
Tomasz Wybranowski.....	137
Od autorki.....	145
Kompozycje Marka	154
Fotografie.....	160
Kolorowa wkładka.....	160

WARMIA

DZIECIŃSTWO

Na kształtowanie osobowości Marka, duży wpływ miały warunki, w jakich wyrastał. Rodzina i środowisko uwrażliwiały go, nadawały kierunek rozwoju i uświadamiały, co w życiu jest najważniejsze.

W jednym z wywiadów wspominał, że w dzieciństwie mieszkał na Warmii w domu, który nazywał pałacem. Ten majątek znajduje się w Łęgajnach, wiosce położonej w krainie tysiąca jezior. Jego ostatnią właścicielką przed rokiem 1945 była Marga von Teubern.

Rodzinne strony Marka.



Zaczęłam od szkolnych zapisów. Jeśli mieszkał w Łęgajnach, to być może tam się uczył? Zadzwoiłam do szkoły podstawowej:

– Dzień dobry. Piszę książkę o Marku Jackowskim i odnajduję karty jego życia. Proszę o sprawdzenie, czy był uczniem waszej szkoły? Urodził się 11 grudnia 1946 roku w Starym Olsztynie.

– Tak, Marek Jackowski urodzony 12 grudnia 1946 rozpoczął naukę w naszej szkole 1 września 1953 roku, a ukończył 23 czerwca 1960.

- Dziękuję, lecz nie zgadza się dzień, on urodził się 11 grudnia. Czy może to pani sprawdzić jeszcze w innych dokumentach?
- Tak, w jego arkuszu ocen. Proszę zwrócić się z pisemną prośbą, to zweryfikuję tę datę.
- Dobrze, jeszcze dzisiaj wyślę.

Szkoła Podstawowa w Łęgajnach, tu uczył się Marek.



W arkuszu ocen także miał wpisany dzień urodzenia 12 grudnia. To mogło oznaczać, że Marek nie przywiązywał wówczas wagi do drobiazgów, bo gdy przez siedem kolejnych lat odbierał świadectwo, ważniejsze dla niego były oceny końcowe, a nie dzień urodzenia. Jednak dla pewności postanowiłam sprawdzić czy on, to ten „nasz” Marek Jackowski z Maanamu. Dyrekcja szkoły pokierowała mnie do urzędu w Purdzie, gdzie jest jego metryka, a pani sekretarka odszukała w archiwum cenną kronikę sprzed pięćdziesięciu lat, w której są wzmianki dotyczące Marka oraz jego zdjęcia. Z twarzy i wzrostu to był on, więc prawdopodobnie nastąpiła pomyłka, kiedy zapisywano chłopca do szkoły.

Powędrujmy szlakiem jego edukacji. Klasa siódma, lekcję fizyki prowadził wtedy Edmund Kotewicz, ówczesny dyrektor szkoły, który dziś ma 90 lat. Marek najwyższy w klasie.



W roku 1960, w zawodach ping-ponga, Marek zajął pierwsze miejsce. Właśnie odbił piłeczkę.



Jego klasa liczyła zaledwie dziewięć osób. Przy tak mało licznych grupach nauczyciel mógł lepiej poznać każdego ucznia, dostrzec w nim indywidualne uzdolnienia i ukierunkować jego rozwój.

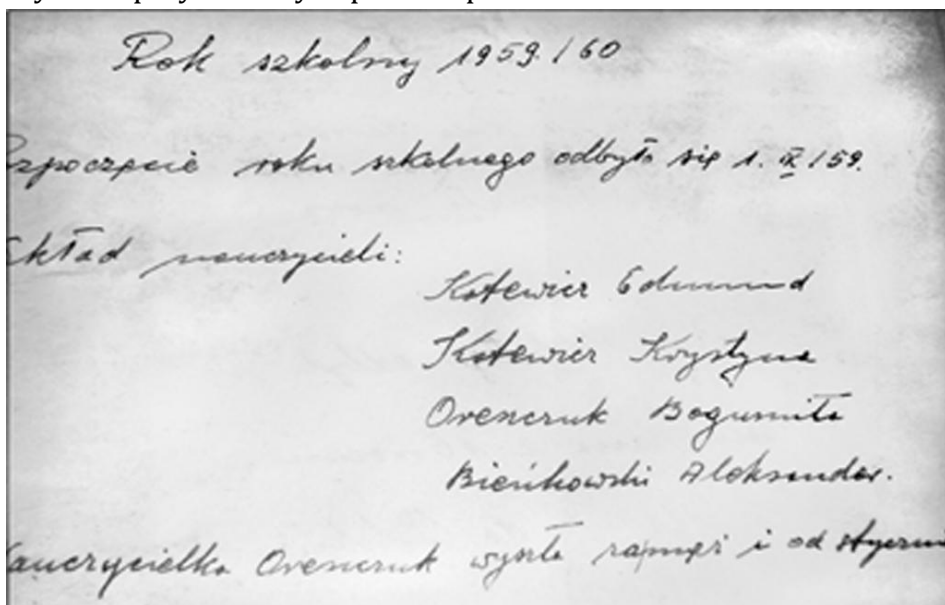
Absolwenci kl. VII.

1. Binczyk Miocystar
2. Czapka Krystyna
3. Cwiek Helina
4. Jackowski Marek
5. Kalisz Maria
6. Starnińska Agnieszka
7. Płocieniak Alicja
8. Kucharska Bogdana
9. Pertyka Jarmira

Zakończenie szkoły podstawowej - grono pedagogiczne i absolwenci.



Nazwiska nauczycieli uczących Marka. To była mała szkoła i pedagodzy mieli przydzielonych po kilka przedmiotów.



Wiedziałam, że w tych pierwszych dniach zbierania materiałów, dużo pomogłyby mi najbliższa rodzina Marka, ale te rozmowy, ze zrozumiałych względów, odłożyłam na możliwie najodleglejszy czas.

Pani z urzędu w Purdzie potwierdziła dzień 11 grudnia. Dodała również, że Marek urodził się o godzinie 22:30, jego mama miała na imię Gabriela, a ojciec Bernard.

To były trudne, powojenne czasy. Zapracowani i zatroskani o losy swych dzieci rodzice pomyłkowo podali dzień urodzenia, zapisując syna do szkoły. Wówczas najważniejszy dla Polaków był instynkt przetrwania i budowanie w sercu nadziei na lepsze jutro.

Poniemiecki dworek. Tu w dzieciństwie mieszkał Marek z rodzicami i siostrą Krysią. Tu otrzymali mieszkania również inni pracownicy z kombinatu rolnego, który w późniejszych latach zmienił nazwę na Gospodarstwo Ogrodnicze w Łęgajnach.



Marek wspominał, że jego mama pochodziła z Wielkopolski. Otrzymała staranne wykształcenie, ładnie grała na pianinie i śpiewała, dobrze też mówiła po niemiecku i francusku. To ona, otoczona aurą dźwięków, wpajała synowi zamiłowanie do muzyki.

Ojciec Marka pochodził spod Olsztyna, miał wykształcenie średnie i duże doświadczenie rolnicze, zwłaszcza w torfiarstwie. Pełnił funkcje kierownicze między innymi we wspomnianym kombinacie rolnym, a Gabriela pracowała tam jako księgowa.

Prawdopodobnie to wtedy, gdy w dworku wybuchł pożar, rodzina otrzymała mieszkanie w Olsztynie.

Dzieciństwo Marka przypadło na trudny okres, jednak dzięki zaradności rodziców nie czuł się biednym dzieckiem. Był otoczony opieką, wokół miał rozległe łąki, lasy i jeziora, jeździł na kolonie letnie i szkolne wycieczki. Poznawał historię kraju i był dumny, że jest Polakiem.

LICEUM

W roku 1960 zdał egzaminy wstępne i został przyjęty do I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Olsztynie.

Uczył się w klasie D, a jego wychowawczynią była Teresa Siecian.



Wtedy większe rygory panowały w szkołach. Obowiązkowo należało nosić tarczę na rękawie szkolnego mundurka i często odbywały się apele dyscyplinujące uczniów. Wagary były nie do pomyślenia, choć i tak zdarzało się, że młodzież uciekała z lekcji i buntowała przeciw wszelkim regulaminom.

Najprzyjemniej było po szkole. Szumiał w głowie big-bit, którego Marek słuchał z pocztówek dźwiękowych, płyt i Radia Luksemburg.

Szkołę średnią ukończył w roku 1964.

Szczegóły biografii Marka są jak skarby poukładane na kartach jego historii. Mało o nich opowiadał, tym bardziej stanowią ciekawe ilustracje z jego życia.